

Czy w świetle prawomocnego wyroku WSA w Łodzi z dnia 1 kwietnia 2014 roku, sygn. III SA/Łd 1196/13 można wykonać okresowe badanie techniczne pojazdu sprowadzonego z zagranicy bez tablic rejestracyjnych z wynikiem pozytywnym?

Odpowiedź: Należy przyjąć, że jest to możliwe – choć obecnie ukształtowała się odmienna praktyka.

Uzasadnienie: Przywołany wyrok zapadł w stanie faktycznym, w którym starosta cofnął uprawnienia do wykonywania badań technicznych diagnoście, który przeprowadził badanie techniczne pojazdu sprowadzonego z zagranicy bez tablic rejestracyjnych z wynikiem pozytywnym. Starosta, a w ślad za nim właściwe samorządowe kolegium odwoławcze stało na stanowisku, że w świetle rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 roku w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach brak tablic rejestracyjnych jest usterką istotną, a tym samym uniemożliwiającą wydanie zaświadczenia o pozytywnym wyniku badania.

W przedstawionej sytuacji postępowanie diagnosty należy uznać za poprawne, a tym samym wyrok WSA uchylający decyzje organu I i II instancji za trafny.

Wynika to z analizy przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym. Art. 81 przywołanej ustawy w czasie przeprowadzanego przez diagnostę badania technicznego przewidywał dwie kategorie badań technicznych: badania okresowe i badania dodatkowe (od 22 czerwca 201 roku katalog ten obejmuje jeszcze badania co do zgodności z warunkami technicznymi). Wśród badań okresowych wyróżnia się okresowe badanie techniczne po raz pierwszy, które – zgodnie z art. 81 ust. 3 Prawa o ruchu drogowym – jest przeprowadzane przed [podkreślenie własne] pierwszą rejestracją pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W prawie polskim nie istnieje zakaz rejestracji pojazdów sprowadzonych z zagranicy bez ważnej rejestracji w kraju pochodzenia; tym samym pojazdy sprowadzone z zagranicy nie muszą posiadać tablicy rejestracyjnej. Tą specyfikę należy uwzględniać przy okresowym badaniu technicznym po raz pierwszy.

Tymczasem rozporządzenie w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach nie wyodrębnia przypadku takiego właśnie badania, traktując je jako całkowicie tożsame z okresowym badaniem technicznym. Wymaga to odpowiedniego stosowania jego przepisów.

Istotnie w tabeli stanowiącej załącznik nr 1 pod pozycją 0.1.a widnieje usterka polegająca na braku tablicy/tablic lub jej/ich mocowaniu grożącym odpadnięciem. Prawidłowa analiza tego przepisu nie może być sprowadzona do literalnego odniesienia się do brzmienia usterki; w pierwszej kolejności należy odwołać się do samego pojęcia „usterka”. Usterka to brak, uszkodzenie obniżające wartość danego przedmiotu; występuje ona zatem wówczas, gdy badany przedmiot nie spełnia oczekiwanego standardu. Skoro jednak pojazd sprowadzony z zagranicy nie musi posiadać tablic rejestracyjnych, to ich brak w żaden sposób nie może być zakwalifikowany jako usterka. WSA w wyroku z dnia 1 kwietnia 2014 roku wskazał dodatkowo, że brak identyfikacji nieistniejących tablic rejestracyjnych nie pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa wspólnotowego. Tym samym postępowanie diagnosty należy uznać za w pełni poprawne.

Sąd podkreślił, że przyjęta przez diagnostę interpretacja była uzasadniona również o tyle, że samo badanie techniczne zostało przeprowadzone krótko po wejściu w życie nowych przepisów, a tym samym

nie było możliwości odwołania się do dorobku doktryny i orzecznictwa. Obecnie wykształciła się praktyka (w szczególności w konsekwencji literalnej, a nie funkcjonalnej wykładni przepisów przywołanego rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej), że okresowe badanie techniczne pojazdu po raz pierwszy przed pierwszą rejestracją na terytorium RP, przeprowadzane jest dopiero po dokonaniu czasowej rejestracji pojazdu.

Praktykę taką należy ocenić za wyraz nadgorliwości. O tym, że nie jest ona do końca trafna świadczy już sama analiza lingwistyczna – okazuje się bowiem, że warunkiem przeprowadzenia badania przed pierwszą rejestracją na terytorium RP jest... uprzednia czasowa rejestracja pojazdu. Potwierdza to również brzmienie przepisu stanowiącego podstawę do czasowej rejestracji. Zgodnie z art. 74 ust. 2 pkt 2 lit. c Prawa o ruchu drogowym rejestracji takiej dokonuje się w celu umożliwienia przejazdu pojazdu związanego z koniecznością dokonania jego badania technicznego lub naprawy. Rejestracja jest zatem wymagana nie ze względu na konieczność dokonania badania technicznego, lecz umożliwienia przejazdu pojazdu w celu przeprowadzenia takiego badania. W sytuacji, gdy właściciel sprowadzonego pojazdu przewozi go na stację kontroli pojazdów na lawecie żaden przepis prawa nie nakazuje dokonania uprzedniej rejestracji czasowej.

Podzielić zatem należy stanowisko WSA w Łodzi, że z punktu widzenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym przyjęta obecnie praktyka jest mniej zasadna i racjonalna niż ta, która stanowiła stan faktyczny charakteryzowanej sprawy. Trudno bowiem dopatrzeć się racjonalności w czasowym dopuszczeniu do ruchu pojazdu, który przed czasową rejestracją nie został poddany badaniu technicznemu, a zatem nie ma pewności, czy jego udział w ruchu drogowym nie zagraża bezpieczeństwu.

Z powyższych względów udzielono odpowiedzi jak na wstępie.